

**Sygn. akt VI P 29/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 19 grudnia 2022 roku***

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Kryńska - Mozolewska

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2022 roku w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zsz<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020r., poz. 374, ze zm.)

sprawy z powództwa F. M.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.

o odszkodowanie

orzeka:

1. zasądza od Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. na rzecz F. M. kwotę 7.816,50 zł (siedem tysięcy osiemset szesnaście złotych 50/100) tytułem odszkodowania wraz z:

a. ustawowymi odsetkami od kwoty 6.218,25 zł od dnia 25 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku,

b. ustawowymi za opóźnienie od kwoty 6.218,25 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.598,25 zł od dnia 12 października 2022 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. na rzecz F. M. kwotę 60,00 zł (sześćdziesiąt złotych 00/100) tytułem kosztów procesu;

4. odstępuje od obciążania strony pozwanej kosztami sądowymi;

5. nadaje wyrokowi w punkcie pierwszym wyroku rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.605,50 zł (dwa tysiące sześćset pięć złotych 50/100).

**Sygn. akt VI P 29/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 czerwca 2014 roku (data złożenia) F. M. wniósł o zasądzenie od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W. kwotę 6.218,25 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę wraz z kosztami procesu. W uzasadnieniu argumentował, że jego nieobecności nie dezorganizowały pracy u pracodawcy oraz jego funkcjonowanie i nie uzasadniały rozwiązania umowy o pracę.

***(pozew – k. 1-6)***

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu argumentowała, że wypowiedzenie było w pełni uzasadnione.

***(odpowiedź na pozew – k. 16-20)***

Pismem z dnia 27 września 2022 roku pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo do kwoty: 9.642,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 6.218,25 zł od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.244,35 zł od dnia doręczenia pozwanemu pisma do dnia zapłaty. Konieczność rozszerzenia powództwa wynikała z faktu, że doszło do sprecyzowania roszczenia w związku z zaświadczeniem o wynagrodzeniu oraz dokonaniem waloryzacji odszkodowania na podstawie 358<sup>1</sup> § 3 k.c.

***(pismo z dnia 27 września 2022 roku – k. 299-308)***

Pismem z dnia 21 października 2022 roku pełnomocnik pozwanego syndyka wniósł o oddalenie rozszerzonego powództwa, powołując się dodatkowo na zarzut przedawnienia oraz brak podstaw do waloryzacji i na brak podstaw do poddania kwoty odszkodowania waloryzacji.

***(pismo z dnia 21 października 2022 roku – k. ....)***

**Sąd ustalił, co następuje:**

Powód był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej (i poprzednikach tej spółki) od 15 października 1990 roku na pełen etat na czas nieokreślony. Ostatnim zajmowanym stanowiskiem powoda był straszy monter nawierzchni kolejowej.

Zgodnie z zaświadczeniem o zarobkach złożonym z odpowiedzią na pozew z daty 4 lipca 2014 roku) wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wyniosło 2.605,50 zł brutto.

Powód był pracownikiem z kwalifikacjami do obsługi lekkiego sprzętu torowego tzw. zakrętarek i wiertarek.

***(umowy o pracę wraz z porozumieniami – cz.B a.o. powoda; zaświadczenie – k. 29; zeznania świadka A. K. – k. 74v-76)***

Pismem z dnia 16 maja 2014 roku PNI Sp. z o. w upadłości likwidacyjnej poinformowało Organizację Związków Zawodowych – (...), ZZ Kolejarzy (...), (...) Kolejarzy oraz (...) Kolejarzy O. Centralnego, że ma zamiar rozwiązać umowę o pracę z powodem. Jako przyczynę wskazują częste i długotrwałe nieobecności spowodowane zwolnieniami chorobowymi. Nieprzewidziane i powtarzające się absencje bardzo dezorganizują pracę na budowach. Zapewnienie zastępstwa w danej grupie roboczej wiązało się z delegowaniem pracowników z innej budowy (niejednokrotnie z drugiego końca Polski) lub zatrudnienie podwykonawców. Znacząco zwiększało to koszty spółki.

Pismem z dnia 22 maja 2014 roku związek zawodowy w którym był członkiem powód oświadczyło, że nie wyraża zgody na rozwiązanie z nim umowy, albowiem w Pakiecie Gwarancji Pracowniczych z dnia 8 lipca 2011 roku zawarte są gwarancje dotyczące zatrudnienia.

***(pismo – k. 28; pismo – k. 52)***

Pismem z dnia 9 czerwca 2014 roku (data wręczenia powodowi) (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej wypowiedziało powodowi umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 30 września 2014 roku. W uzasadnieniu jako przyczynę wypowiedzenia wskazano częste i długotrwałe nieobecności w pracy spowodowane chorobą. Sytuacje te powtarzały się od kilku lat, a mianowicie powód był nieobecny w 2010 -157 dni, 2011- 21 dni, 2012 – 63 dni, 2013 – 145 dni, 2014 – 21 dni. Nieprzewidziane i powtarzające się absencje bardzo dezorganizowały pracę na budowie i znacząco obniżały efektywność i wydajność zaplanowanych

do wykonania zadań, natomiast zapewnienie zastępstwa w danej grupie roboczej wiązało się z delegowaniem pracowników z innej budowy (niejednokrotnie z drugiego końca Polski) lub zatrudnieniem podwykonawców.

***(wypowiedzenie – k. 8)***

Postanowieniem z dnia 27 maja 2015 roku w postępowaniu o sygn. akt X GUp 35/15 Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, X Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i naprawczych zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego (...) Sp. z o.o. w upadłości układowej na postępowanie upadłościowe obejmując likwidację majątku dłużnika i jako syndyka masy upadłości wyznaczył K. G..

***(postanowienie – k. 118)***

Pozwany łącznie wypowiedział umowę o pracę (...) pracownikom zatrudnionym na kontrakcie w I.. W 2014 roku pozwany wypowiedział umowę o pracę (...) pracownikom w tym dwóm obsługujących kontrakt w I.. Był to powód i P. O. również wypowiedziano umowę o pracę z przyczyn związanych z jego usprawiedliwionymi nieobecnościami w pracy.

***(okoliczności niesporne)***

Powód był niezdolny do pracy w latach: 2010 -157 dni, 2011- 21 dni, 2012 – 63 dni, 2013 – 145 dni, 2014 – 21 dni.

***(okoliczności niesporne; a nadto akta osobowe powoda i karty ewidencji czasu pracy – k. 288-334)***

W 2010 roku powód w niedziele i święta pracował 32 godziny, w 2011 roku 92 godziny. W 2012 roku wypracował łącznie 183 godziny nadliczbowe. W 2013 roku wypłacono mu wynagrodzenie za pracę w niedziele i święta za 72 godziny, w 2014 roku za pracę w niedziele i święta za 89 godzin. Pozostałe nadgodziny jeśli wystąpiły, zostały zrekompensowane czasem wolnym lub odbiorem godzin.

Nie było zastrzeżeń co do wykonywania pracy przez powoda. Przełożeni powoda nie skarżyli się na nieobecności powoda, nie mówili, że nieobecności te dezorganizują pracę.

***(karty ewidencji czasu pracy – k. 288-334; zeznania świadka M. O. – k. 140v)***

W spółce (...) Sp. z o.o. była typowa praktyka polegająca na wysyłaniu innych monterów na zastępstwa za pracowników (monterów), którzy byli nieobecni z powodu choroby. Absencje chorobowe wśród pracowników pozwanej pracujących na budowach w „terenie” były częste i nie były zjawiskiem niezwykłym. Pozwana dysponowała odpowiednią ilością monterów z uprawnieniami podobnymi jak u powoda, których mogła przenosić pomiędzy kontraktami. Nie było problemu ze znalezieniem zastępstwa za powoda. Nieobecności powoda nie wpływały na terminowość załatwienia kontraktu z B..

***(zeznania świadka M. O. – k. 140v; zeznania świadka W. S. (1) – k. 141; zeznania świadka T. K. – k. 339)***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz aktach osobowych powoda. Autentyczność tych dowodów nie była kwestionowana.

Zeznaniom świadka A. K. Sąd nie dał wiary w zakresie w jakim twierdził on, że absencje chorobowe powoda dezorganizowały pracę i wymuszały konieczność zastępstw. Świadek nie potrafił wymienić kiedy i kto za powoda musiał pracować, jakie były konkretnie konsekwencje tego, że powód był na zwolnieniach lekarskich. Dodatkowo sprawę tego, że dochodziło do dezorganizacji pracy z przyczyn dotyczących nieobecności powoda znał z meldunków z budów. Nie był więc osobą która miała wiedzę jako świadek naoczny co do zasad postępowania na budowie Sytuację znał tylko z opowiadania przez osoby trzecie.

Sąd dał wiarę M. O. w całości. W zakresie zeznań świadka W. S. (2) Sąd nie dał mu wiary w zakresie w jakim twierdził, że nieobecności powoda dezorganizowały pracę na kontraktach, w tym kontrakcie w I.. Nie potrafił on jak sam zeznał, wskazać w dalszej części zeznań czy nieobecność powoda wpłynęła na termin budowy i jej zakończenia.

Zeznaniom świadka T. K. Sąd dał wiarę w całości. Podobnie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. L. – który był przełożonym powoda.

Zeznaniom świadka J. C. Sąd nie dał wiary albowiem świadek nie miała wiedzy dlaczego i w jakim zakresie nieobecności powoda miały dezorganizować pracę. Nie wiedziała jaka osoba przejęła obowiązki po powodzie podczas pracy na kontrakcie. Świadek ta nie dysponowała wiedzą która była niezbędna w sprawie.

Zeznaniom powoda Sąd dał wiarę w całości jako spójnym z pozostałym materiałem dowodowym. Strony nie wniosły o uzupełnienie materiału dowodowego w sprawie i nie składały dodatkowych wniosków dowodowych w tej sprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części z niżej wskazanych przyczyn.

Materialnoprawną podstawą powództwa był art. 45 § 1 k.p. w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu. Przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę powinna być także rzeczywista.

Podanie w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyny pozornej jest równoznaczne z brakiem wskazania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie w pojęciu art. 30 § 4 KP. Jeżeli wskazana w wypowiedzeniu przyczyna jest pozorna, to równocześnie jest ono bezzasadne (art. 45 § 1 KP), chyba że pracodawca wskazuje ponadto jakieś inne przyczyny wypowiedzenia usprawiedliwiające odmienne twierdzenie (cyt. za op. cit).

Przyczyna wypowiedzenia nie musi mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości, ponieważ wypowiedzenie jest zwykłym sposobem rozwiązania bezterminowego stosunku pracy. Nie oznacza to jednak przyzwolenia na arbitralne, dowolne, nieuzasadnione lub sprzeczne z zasadami współżycia społecznego wypowiedzenie umowy o pracę (wyr. SN z 17.5.2016 r., I PK 155/15, L.).

W ocenie Sądu żadna ze wskazanych przez pracodawcę przyczyn nie była rzeczywista ani uzasadniona.

W razie sporu co do istnienia przyczyn wypowiedzenia, ciężar dowodu spoczywa na zakładzie pracy, a pracownika obciąża dowód istnienia okoliczności przytoczonych przez niego w celu wykazania, że wypowiedzenie jest nieuzasadnione (tak: wyrok SN z 8.3.1977 r., I PRN 17/77, (...) 1978, Nr 5, s. 70)

W wyroku z 4.12.1997 r. (I PKN 422/97, OSNAPiUS 1998, Nr 20, poz. 600) Sąd Najwyższy uznał, że nieprzewidziane, długotrwałe i powtarzające się nieobecności pracownika w pracy, wymagające podejmowania przez pracodawcę działań natury organizacyjnej (wyznaczenia zastępstw) i pociągające za sobą wydatki na zatrudnienie pracowników w godzinach nadliczbowych lub innych osób na podstawie umów zlecenia, są uzasadnioną przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę, chociażby były niezawinione przez pracownika i formalnie usprawiedliwione. Sąd Najwyższy rozwinął tę tezę w wyroku z dnia 29.9.1998 r. (I PKN 335/98, OSNAPiUS 1999, Nr 20, poz. 648), w którym stwierdził, że ocena zasadności przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę powinna być powiązana z istotą i celem stosunku pracy. Jeżeli w umowie o pracę pracownik zobowiązuje się do świadczenia pracy na rzecz pracodawcy, zaś pracodawca zatrudnia pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 KP), to sprzeczne z celem stosunku pracy jest jego trwanie wtedy, gdy pracownik nie może wykonywać przyjętych na siebie obowiązków. Częste lub długotrwałe nieobecności pracownika spowodowane chorobą z reguły nie pozwalają pracodawcy na osiągnięcie celu zamierzonego w umowie o pracę. Sąd

Najwyższy wielokrotnie w swoich wyrokach akcentował, że częste długotrwałe nieobecności pracownika dezorganizują pracę.

Ponadto w wyroku z dnia 6.11.2001 r. (I PKN 449/00, OSNP 2003, Nr 19, poz. 456) Sąd Najwyższy uznał, że usprawiedliwione chorobą nieobecności w pracy tylko wówczas mogą być uznane za uzasadniające wypowiedzenie, gdy powodując dezorganizację pracy, narażają na szwank istotne interesy pracodawcy. Dla wykazania zasadności wypowiedzenia nie jest w takiej sytuacji wystarczające powołanie się na zatrudnianie dodatkowych pracowników, trudności w zorganizowaniu pracy i dotrzymaniu terminów zleceń. Pracodawca, który jest przecież przedsiębiorcą, powinien organizować swoją działalność gospodarczą, biorąc pod uwagę nieuchronność chorób, urlopów i innych usprawiedliwionych nieobecności swych pracowników. Wypowiedzenie umowy o pracę z uwagi na nieobecności spowodowane chorobą może być uznane za uzasadnione tylko wówczas, gdy pracodawca wykaże związek przyczynowy absencji konkretnego pracownika z naruszeniem swych istotnych interesów (cyt. za op. cit., por. też wyr. SN z 11.7.2006 r., I PK 305/05, Legalis). Przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę mogą być bowiem okoliczności niezależne od pracownika, jeżeli przemawia za tym uzasadniony interes pracodawcy, np. częste lub długotrwałe usprawiedliwione nieobecności pracownika z przyczyn zdrowotnych lub rodzinnych, jeżeli dezorganizują pracę w zakładzie pracy (por. VIII teza uchwały SN z dnia 27.6.1985 r., III PZP 10/85, publ. OSNC 1985, Nr 11, poz. 164).

W niniejszej sprawie Sąd zważył, że strona pozwana nie zdołała wykazać, że częste i długotrwałe nieobecności w pracy spowodowane chorobą (w latach 2010 -157 dni, 2011- 21 dni, 2012 – 63 dni, 2013 – 145 dni, 2014 – 21 dni) jako nieprzewidziane i powtarzające się - bardzo dezorganizowały pracę na budowie i znacząco obniżały efektywność i wydajność zaplanowanych do wykonania zadań, natomiast zapewnienie zastępstwa w danej grupie roboczej wiązało się z delegowaniem pracowników z innej budowy (niejednokrotnie z drugiego końca Polski) lub zatrudnieniem podwykonawców. Zadaniem pozwanej wystarczające dla zasadności podanej przyczyny jest wykazanie, że doszło do negatywnego wpływu nieobecności powoda na organizację pracy.

Z ustaleń Sądu wynika, że powód był pracownikiem który był nieobecny w pracy 2010 -157 dni, 2011- 21 dni, 2012 – 63 dni, 2013 – 145 dni, 2014 – 21 dni. Taka ilość nieobecności nie była kwestionowana przez powoda. Natomiast przedmiotem sporu był wpływ tych nieobecności na organizację pracy w (...) Sp. z o.o. oraz czy istniała konieczność delegowania pracowników z innych kontraktów na ten na którym pracował. Powód który był monterem który wykonywał prace terenowe na budowach, w tym na kontrakcie w I.. Nieobecności powoda oraz innych pracowników ze względu na organizację pracy w PNI wymagało aby na kontraktach które było zapewnione było zastępstwo nieobecnego pracownika. Z ustaleń Sądu, a w szczególności zeznań świadków wynika, że nieobecności powoda również wywoływały konieczność przekierowania monterów z innych budów. Jednakże sam fakt, że pracodawca z powodu nieobecności powoda musiał zapewnić jego zastępstwo na danym kontrakcie nie stanowi uzasadnienia dla wypowiedzenia umowy o pracę.

Kluczowym w tym przypadku było ustalenie wpływu nieobecności powoda w pracy na realizację danej budowy. Pracodawca wręczając powodowi wypowiedzenie wskazał, że bardzo dezorganizował on pracę na budowie i znacząco obniżały efektywność i wydajność zaplanowanych do wykonania zadań. Z ustaleń Sądu wynika, że nieobecności powoda nie wpływały w jakikolwiek sposób dezorganizujący na wykonywanie pracy na budowach, nie obniżały efektywności i wydajności zaplanowanych zadań. Pracodawca dysponował odpowiednimi zasobami kadrowymi do kierowania pracownikami na budowy w zastępstwie za powoda na stanowisku montera. Taka konieczność wywołanej tymi zmianami organizacji pracy nie powodowała, że na innych budowach następowały opóźnienia czy przestoje.

Konieczność zapewnienia zastępstwa za powoda nie wpływała w jakikolwiek negatywny sposób na terminowość zakończenia kontraktu w I.. Strona pozwana nie sprostowała ciężarowi dowodowemu wykazania tego faktu. Jakkolwiek pracodawca musiał podjąć wysiłek aby zorganizować przesunięcie na zastępstwo za powoda innego pracownika, ale to nie wywołało ujemnych konsekwencji. Nie każda nieobecność pracownika w pracy powoduje dezorganizację pracy. Także i w tym przypadku nieobecność powoda nie dezorganizowała pracy i nie miała wpływu w żadnym zakresie na konieczność przedłużania kontraktu w I..

Reasumując wskazana przez stronę pozwaną przyczyna wypowiedzenia jako nierzeczywista nie mogła stanowić podstawy do wręczenia mu wypowiedzenia.

W tym miejscu należy przejść do ustalenia jaka wysokość odszkodowania jest zasadna do zasądzenia na rzecz powoda. Z treści art. 47<sup>1</sup>k.p. wynika, że odszkodowanie, o którym mowa w art. 45, przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres od 2 tygodni do 3 miesięcy, nie niższej jednak od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. W niniejszej sprawie powód był zatrudniony ponad 3 lata. Więc przysługujące mu odszkodowanie zgodnie z zaświadczeniem o wynagrodzeniu z karty 29 możliwe do zasądzenia wynosiło 7 816,50 zł. Powód w pozwie wnosił o zasądzenie na jego rzecz kwoty 6.218,25 zł, ale w toku postępowania w 2022 roku dokonał rozszerzenia powództwa do kwoty 9.642,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 6.218,25 zł od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.244,35 zł od dnia doręczenia pozwanemu pisma do dnia zapłaty. Konieczność rozszerzenia powództwa wynikała z faktu, że doszło do sprecyzowania roszczenia w związku z zaświadczeniem o wynagrodzeniu przedłożonym przez pozwanego.

W pierwszej więc kolejności rozważenia wymagało czy żądanie zasądzenia kwoty powyżej 6.218.25 zł nie było przedawnione. Należy wskazać, że w pozwie strona powodowa nie zastrzegła, że może dojść do rozszerzenia powództwa po zapoznaniu się przez powoda z zaświadczeniem o wynagrodzeniu przedłożonym przez pozwaną.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa skuteczne wytoczenie powództwa, które wymaga m.in., by pozew odpowiadał wymaganiom wskazanym w art. 187 k.p.c., w szczególności, by zawierał dokładnie określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe także oznaczenie wartości przedmiotu sporu, chyba że przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna (§ 1 pkt 1 art. 187 k.p.c.). Wobec tego przyjąć należy, iż wniesienie pozwu przerywa bieg przedawnienia tylko co do konkretnych roszczeń objętych pozwem, ponieważ sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad to żądanie.

Terminowe wniesienie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę przerywa bieg przedawnienia każdego z roszczeń, o którym mowa w art. 44 i 45 § 1 i 2 KP, w tym wybranego przez pracownika roszczenia odszkodowawczego lub zasądzonego przez sąd pracy odszkodowania, które przysługuje w kodeksowej wysokości (art. 47<sup>1</sup> w związku z art. 295 pkt 1 KP), chyba że pracownik świadomie ograniczył wysokość dochodzonego odszkodowania, choćby ze względu na ryzyko potencjalnie negatywnego osądu sprawy lub wysokość opłaty sądowej wymaganej od wyższej niż 50.000 zł wartości przedmiotu sporu oraz nie rozszerzył tego powództwa o dalszą kwotę w granicach określonych w art. 47<sup>1</sup> KP, co jest możliwe i dopuszczalne tylko w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (art. 383 KPC a contrario) (vide Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 14 marca 2018 r. II PK 360/16). Jest to obecnie ukształtowana linia orzecznicza która kwestionuje wcześniej wydane orzeczenia np. wyrok w sprawie III PK 90/06 wyrok SN z dnia 10 stycznia 2007 roku.

Jak wynika z przebiegu niniejszego postępowania powód wnosząc pozew nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Obliczył wysokość dochodzonego przez siebie odszkodowania o dostępne dla niego dane tj. jego zdaniem otrzymane wynagrodzenie. Dopiero po doręczeniu pozwu i złożeniu odpowiedzi na pozew przez pozwaną oraz zaświadczenia o wynagrodzeniu z karty 29 powód mógł zapoznać się z tym jakie jest jego wynagrodzenie obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy. Strona pozwana nie wykazała, że powód celowo ograniczył wartość dochodzonego przez siebie roszczenia o odszkodowanie z powodu obawy o ujemne następstwa w przypadku przegranego procesu. Powód dodatkowo na żadnej rozprawie kiedy nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie był pouczony o tym, jak powinien wyliczyć wartość odszkodowania mając na względzie zmianę okoliczności po złożeniu zaświadczenia. Tak więc nie doszło do przedawnienia roszczenia z rozszerzenia do kwoty 7 816,50 zł.

Należało także rozważyć czy rozszerzenie powództwa powyżej kwoty 7.816,50 zł – do kwoty 9.642,60 zł było zasadne. W tym zakresie Sąd stwierdził, że roszczenie jest nieuzasadnione. Zgodnie z art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami

współzycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie.

Podstawową przesłanką sądowej waloryzacji świadczenia jest to, aby zmiana siły nabywczej pieniądza (zob. pkt I powyżej) miała charakter istotny (duży, znaczny). Dla przyjęcia istotności tej zmiany podstawowe znaczenie ma to, o ile realna (nabywcza) wartość sumy pieniężnej stanowiącej przedmiot zobowiązania odbiega w chwili orzekania od jej wartości w chwili powstania zobowiązania. Nie musi być to zatem zmiana gwałtowna, nagła (będąca np. skutkiem wysokiej inflacji), ale będąca następstwem niewielkiego spadku wartości pieniądza utrzymującego się w długim okresie istnienia zobowiązania. Należy przy tym mieć na uwadze, że w przypadku zobowiązań wynikających z czynności prawnych nieznaczne zmiany siły nabywczej pieniądza mieszczą się w zakresie tzw. normalnego ryzyka kontraktowego (zatem strony powinny się liczyć z ich zaistnieniem). Długotrwałe utrzymywanie się niewielkiej (kilkuprocentowej) inflacji nie uzasadnia zatem stosowania do nich art. 358<sup>1</sup> § 3 KC (zob. wyr. SN z 17.6.2015 r., I CSK 586/14, Legalis). Oceny istotności zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania dokonuje sąd w ramach ustaleń faktycznych. Nie ulega wątpliwości, że przymiot istotności ma zmiana siły nabywczej pieniądza, która nastąpiła na przełomie lat 80. i 90. XX w., co w procesie może być przyjęte jako fakt powszechnie znany (art. 228 § 1 KPC). W świetle art. 385(1) § 3 KC rozłożenie ryzyka związanego ze zmianą wartości realnej pieniądza nie musi być równomierne. Niemniej jednak, w jego wyniku nie powinno nigdy dochodzić do rozstrzygnięć prowadzących do wzbogacenia się jednej strony kosztem drugiej. W każdym razie nieuzasadnione jest obciążanie wyłącznie dłużnika skutkami deprecjacji pieniądza. Należy też mieć na uwadze, że odsetki za opóźnienie pełnią również funkcję waloryzacyjną, zwłaszcza gdy poziom inflacji jest niższy od wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie, których zapłaty wierzyciel może domagać się od dłużnika. Przykładowo przyczyną waloryzacji sądowej świadczenia z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, którego wysokość jest uzależniona od jej wartości, nie może być ogólny wzrost wartości nieruchomości wynikający z określonych mechanizmów rynkowych (Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 16 maja 2019 r. I CSK 655/18).

Z ustaleń Sądu wynika, że na przestrzeni lat 2014-2021 nie doszło do istotnej zmiany nabywczej siły pieniądza. Skumulowana inflacja na przestrzeni lat 2014 – 2021 w wysokości jak wskazał pełnomocnik powoda – 23,36 % nie uzasadnia uznania, że jest to znaczący spadek siły nabywczej pieniądza. Nie doszło do takiej znaczącej deprecjacji wartości pieniądza która niemożliwa byłaby do częściowego choćby zrekompensowania w postaci zasądzonych na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie o jakie wnosi. Jeżeli w gospodarce nie zmieniają się dochody ludności i występuje wzrost cen (inflacja), to siła nabywcza pieniądza zmniejsza się. Jeżeli występuje spadek cen (deflacja) – siła nabywcza zwiększa się. Wzrost wynagrodzeń i emerytur, bez zjawisk inflacyjnych nie świadczy o zmianie siły nabywczej pieniądza. Jest on wyłącznie wyznacznikiem bogacenia się społeczeństwa. Niezbędną przesłanką waloryzacji jest więc istotna zmiana cen, na rynku, którego zobowiązanie dotyczy. Nie doszło do zmiany w sposób znaczny i istotny co do cen w okresie od 2014 do 2021 roku. Niewątpliwie doszło do spadku siły nabywczej pieniądza (inflacji oraz inflacji skumulowanej) jednak jej charakter nie był w tym okresie znaczny.

Istotność zmiany siły nabywczej pieniądza odnosi się do skali zmian. Nie musi to być zmiana nagła, gwałtowna, ale jednocześnie nie może mieścić się w granicach ryzyka, które powinno być brane pod uwagę, przez każdą ze stron stosunku zobowiązaniowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2015 roku, I CSK 586/14, Lex 1790943 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 września 2016 roku, I ACa 332/16, LEX nr 2162967). Nie zaszyły więc przesłanki waloryzacji przez Sąd zasądzonego świadczenia.

Tak więc Sąd zasądził kwotę 7.816,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zakresie i żądaniem wskazanym przez pełnomocnika powoda. W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądanie pozwu.

Odnosnie strony od jakiej należy zasądzić dochodzone roszczenie znaczenie ma art. 144 Prawa upadłościowego. Stanowi on w ust. 1 i 2, że po ogłoszeniu upadłości postępowania sądowe, administracyjne lub sądownoadministracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez syndyka albo przeciwko niemu. Postępowania te syndyk prowadzi na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym. Z powyższej regulacji wynika, że z chwilą ogłoszenia upadłości syndyk wstępuje w prawa i obowiązki upadłego, zatem reprezentacja sprawowana przez syndyka

jest bardzo szeroka i w istocie wykracza poza zakres reprezentacji sprawowanej przez zarząd spółki. Wprawdzie zakład pracy pozostaje własnością upadłego, jednak w procesie następuje podstawienie procesowe, polegające na tym, że zastępca działa na rzecz zastąpionego, ale w imieniu własnym i jako podmiot podstawiony ma legitymację procesową, której pozbawiony jest podmiot będący stroną w znaczeniu materialnym. Syndyk jest stroną w znaczeniu wyłącznie formalnym, ponieważ działa w imieniu własnym. Jednakże w znaczeniu materialnym stroną pozostaje nadal upadły, który jest podmiotem stosunku prawnego, którego postępowanie dotyczy. Sam upadły nie posiada jednak legitymacji procesowej (formalnej), nie może więc działać osobiście i syndyk działa za niego. Z tych przyczyn należy zaznaczyć, że od chwili ogłoszenia upadłości postępowanie w sprawie z zakresu prawa pracy może się toczyć tylko przeciwko syndykowi. Powyższe stanowisko znalazło potwierdzenie m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2002r. (III PZP 5/02) oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2005r. (II PK 201/04). Podkreślenia wymaga przy tym, że upadły posiada legitymację procesową (formalną) – może być bezpośrednio pozwany wyłącznie w sprawach dotyczących dóbr osobistych, praw osobistych upadłego, czy też zobowiązań podatkowych. W pozostałym zakresie zaś pozwanym może być wyłącznie syndyk. Problemem pojawiającym się na tle omawianej regulacji, na który zwróciła uwagę strona pozwana w apelacji, jest to, czy w postępowaniach sądowych z udziałem syndyka świadczenie zasądza się na rzecz syndyka jako formalnej strony procesu, czy też na rzecz upadłego jako strony procesu w rozumieniu materialnoprawnym. Zagadnienie to było w zasadzie jednolicie pojmowane już pod rządem pr. upadł. z 1934r. i przyjmowano, że świadczenie podlegało zasądzeniu na rzecz syndyka, a więc i od syndyka. W ostatnim czasie jednak pojawiły się orzeczenia, że świadczenie należy zasądzić na rzecz upadłego, gdyż ten jest stroną materialnoprawną procesu ( zob. wyrok SN z 7 października 2004r., IV CK 86/04, LEX nr 143176; postanowienie SN z 21 lipca 2011r., V CZ 37/11, LEX nr 898281; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14 września 2012r., I ACa 600/12, Lex nr 1220592). Ze skądinąd słusznego poglądu, że upadły jest stroną materialnoprawną postępowań cywilnych dotyczących masy upadłości, nie można jednak wyciągnąć wniosku, że świadczenie podlega zasądzeniu na jego rzecz w postępowaniu z udziałem syndyka (zob. S. Cieślak, Wpływ postępowania upadłościowego na postępowania w sprawach gospodarczych, „Palestra” 2008/9–10, s. 2, a także P. Feliga, Oznaczenie w orzeczeniu syndyka jako strony procesu. Brak legitymacji formalnej upadłego, MPH 2013/2 s. 52). Powyższe oznacza, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 20 listopada 2012r. (I ACa 1034/12), że skoro w procesie odnoszącym się do przedmiotu dotyczącego masy upadłości, to syndyk uzyskuje status powoda albo pozwanego, a upadły go traci, to w konsekwencji działający w imieniu własnym syndyk - jako powód bądź pozwany, jest adresatem orzeczenia zawartego w wyroku wydanym w sprawie toczącej się z jego udziałem. Podobnie wskazał w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 września 2016r. Sąd Apelacyjny w Warszawie (VI ACa 644/16).

W zakresie kosztów procesu Sąd uznał, że strona powodowa wygrywając co do zasady oraz w 82% co do wysokości dochodzonego roszczenia na podstawie art. 100 k.p.c. obciążył syndyka całością kosztów procesu. Stawka kosztów procesu została obliczona na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2018 r. poz. 479)

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Ze względu na toczące się postępowanie upadłościowe pracodawcy należało odstąpić od obciążania kosztami sądowymi.

Na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.605,50 zł (zaświadczenie o wynagrodzeniu powoda z karty 29).

## ZARZĄDZENIE

1. (...)